



Jakiś czas temu w moje ręce wpadła płyta zespołu Mech, nazwę zespołu kojarzyłem ze starym zespołem którego kasety widziałem naście lat temu na bazarze, miało się to jednak nijak z tym co miałem w ręce. Okładka ładna i data wydania 2005. Szybko poddałem to weryfikacji przez Google i oto kilka faktów, zespół ten sam grający od 1977 roku, wokalista niezmiennie Maciej Januszko, gatunek Heavy Metal, trzeci album grupy po prawie 20 letniej nie obecności na rynku. No to płyta w szparę i ogień...

1. "Piłem z diabłem bruderschaft" – 5:44
2. "Tasmania" – 3:44
3. "Painkiller" – 3:16
4. "Nie widzieć nic" – 3:17
5. "Pain" – 2:51
6. "Bрудna muzyka" – 4:05
7. "Realny świat" – 3:24
8. "All a Bad Dream" – 4:23
9. "Fear 2004" – 2:04
10. "Daleka droga" – 4:19
11. "Czy to możliwe?" – 4:28
12. "Ramiona przygarną zawsze gdzieś" – 4:07

Mech - Mech (2005)

Wpisany przez Waldemar Sudoł

piątek, 10 lutego 2012 12:11 - Poprawiony piątek, 10 lutego 2012 12:23

Pierwszy kawałek przesłuchany i mi wystarczy aby wygodnie rozciągnąć się na kanapie i ze spokojną głową słuchać reszty. Krótka, rewelacja. Najbardziej znany kawałek z ich starego repertuaru "Piłem z diabłem bruderschaft" w nowej aranżacji idealnie odzwierciedla nowe trendy w Heavy Metalu, słuchając pierwszych 3 kawałków miałem już mocno uformowane zdanie na temat nowego stylu zespołu, pomijając legendarny głos wokalisty którego nie przypadkiem nazywano "polskim Ozzym Osbournem", szybko rzuca się specyficzny styl gitarzysty pełen harmonicznym częstych zmian tępa i obniżonych strojów, charakterystyczny dla Zakk'a Wylda z kapel BLS i Ozzy Osbourne czy Dimebaga Darella, całość bardzo wyrazista i spójna. Na płycie znajdują się również nowe kawałki i zarówno akustycznie, balladowe jak i typowe metalowe.

Podsumowując album bardzo udany według mnie mocna 8+/10, miło się słucha starych kawałków z oryginalnym wokalem w nowym bardzo mi odpowiadającym stylu. Przesłuchując album odnoszę wrażenie że mógłbym zostać oskarżony o wielokrotny gwałt z premedytacją na przycisku "Replay", jestem winny wysoki sędzie :D ale zrobiłbym to jeszcze raz.